

Burmistrz Mikołowa
Stanisław Piechula

Rada Miejska Mikołowa

Opinia

dotycząca kolejnych projektów uchwały Klubu Radnych Mikołów – Mój Wybór a dotyczącej ostatecznie przyjęcia **Oświadczenia Rady Miejskiej Mikołowa w zakresie bezpieczeństwa i ładu społecznego w kontekście polityki migracyjnej, a w szczególności możliwości utworzenia na terenie Gminy Mikołów ośrodków stałego lub czasowego zakwaterowania migrantów**

Szanowni Radni,

Jeżeli Rada Miejska Mikołowa nie chce narazić się na śmieszność i wykazać podobną niewiedzę, jak autorzy kolejnych projektów tej uchwały, to w żadnym wypadku nie powinna podejmować tej uchwały.

Wnoszone i poprawiane kolejne projekty uchwały zawierały i nadal zawierają kardynalne błędy i przekłamania.

1 - Pierwszy i kardynalny błąd występuje już w tytule uchwały i oświadczenia:

W ogóle nie istnieją ośrodki stałego zakwaterowania migrantów, takich ośrodków nie było i nikt takich ośrodków nie tworzy.

Ośrodki dla imigrantów w Polsce są tylko i wyłącznie z czasowym zakwaterowaniem i mogą to być:

- 1a. Ośrodki otwarte z zakwaterowaniem dla legalnych imigrantów (receptyjne). Obecnie jest kilkanaście w Polsce otwartych ośrodków receptyjnych, dla legalnych imigrantów oczekujących na decyzję pobytową.
- 1b. Ośrodki strzeżone z zakwaterowaniem dla nielegalnych imigrantów (zamknięte). Straż Graniczna dysponuje 6 strzeżonymi ośrodkami dla cudzoziemców.

Obecnie nie ma planów tworzenia kolejnych ośrodków z zakwaterowaniem czasowym a przynajmniej nikt nie próbuje tworzyć takich ośrodków w gminach.

- 1c. Centra Integracji Cudzoziemców (CIC), czyli punkty wsparcia imigrantów legalnych bez zakwaterowania. To punkty informacyjno-usługowe (nie ośrodki pobytowe): pomagają w sprawach urzędowych, pracy, edukacji, zdrowiu, oferują kursy języka polskiego, doradztwo prawne i wsparcie integracyjne. Nie zapewniają zakwaterowania ani noclegów — nawet tymczasowych.

Pierwsze takie punkty powstały za czasów rządów PiS w 2021 r. w Opolu i Poznaniu (z 4 filiami w Kaliszu, Pile, Lesznie i Koninie). Projekt PiSu kontynuuje obecny rząd i przewiduje 49 centrów w całej Polsce.

Tak więc, skoro w ogóle nie ma ośrodków z zakwaterowaniem stałym a ośrodki z zakwaterowaniem czasowym nie są tworzone, zaś Centra Integracji Cudzoziemców nie są w ogóle ośrodkami z zakwaterowaniem nawet czasowym, to przeciwko tworzeniu w Mikołowie których ośrodków autorzy się sprzeciwiają?

2 - Drugi Kardynalny problem projektu, to moim zdaniem wprowadzanie informacji nie mających potwierdzenia w dostępnych faktach a może rozmyślna dezinformacja lub konfabulacje - drugi akapit oświadczenia w temacie Paktu Migracyjnego i relokowania imigrantów: *„Za regulacjami tymi idą konkretne organizacyjne działania rządu, przymuszające organy samorządu terytorialnego do przygotowania miejsc pobytu imigrantów na ich terenie”*.

Nie znam ani nie udało mi się znaleźć takich informacji ale może autorzy przedstawiają na to dowody.

3 - Trzeci problem projektu to stwierdzenie w akapicie trzecim: „Uważamy, że Pakt Migracyjny jest próbą pozatraktatowego przymuszenia ...”.

3a. Czy Pakt migracyjny jest „pozatraktatowy”?

Nie, Pakt migracyjny został przyjęty na podstawie obowiązujących traktatów UE, głównie: - art. 78 TFUE (Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej) – wspólna polityka azylowa, procedury relokacji i zasady solidarności, - art. 80 TFUE – który wprost mówi, że polityka azylowa i graniczna ma się opierać na zasadzie „solidarności i sprawiedliwego podziału odpowiedzialności między państwami członkowskimi”.

3b. Czy to jest „przymuszanie” dla państw UE?

Tak, ale nie w polityce migracyjnej, czyli nie w formie obowiązku przyjmowania migrantów. Pakt nie mówi: *„każdy kraj musi przyjąć migrantów”*. Mówi: *„każdy kraj musi wnieść wkład solidarnościowy”* – i są 3 opcje: 1 - Przyjęcie migrantów (relokacja). 2 - Wpłata finansowa – 20 000 € za osobę, której nie przyjmie. 3 - Wsparcie operacyjne/techniczne (np. personel graniczny, sprzęt, sponsoring powrotów).

Podsumowując:

Powyższe uwagi stanowią jedynie opinię w zakresie błędów merytorycznych, które same w sobie powinny zdyskwalifikować projekt uchwały w obecnym kształcie. Mam jednak poważniejsze zastrzeżenia natury etycznej wobec postępowania radnych MMW i sposobu wprowadzania tego tematu pod obrady.

Uważam, że promowanie własnej osoby w mediach społecznościowych poprzez wykorzystywanie dramatu ludzi uciekających przed nieszczęściem lub poszukujących lepszego miejsca do życia – tylko po to, aby zbić kapitał polityczny – jest przejawem wyrafinowanej perfidii. Radni MMW, pod płaszczykiem troski o mieszkańców, starają się zyskać popularność, podsycając strach przed imigrantami, wspierając narracje budujące nienawiść i wzbudzając nieuzasadnione niepokoje społeczne, strasząc mieszkańców Mikołowa.

Z jednej strony powołują się na tradycję, kulturę i dziedzictwo duchowe, a z drugiej – podejmują działania całkowicie sprzeczne z wartościami chrześcijańskimi, które stanowią fundament tych idei. Takie postępowanie nie przystoi radnym, którzy powinni uczciwie reprezentować i dbać o dobro mieszkańców.

Podejmując tak trudny, delikatny i kontrowersyjny temat – dotyczący ludzkiego nieszczęścia, obaw o przyszłość, a jednocześnie obciążony dużą dawką dezinformacji – nie wolno zaczynać od autopromocji w mediach społecznościowych, nagrywania filmików reklamowych, chwalenia się inicjatywą antyimigrancką czy zbierania podpisów poparcia. Niestosowne jest również organizowanie przybycia na sesję Rady Miejskiej osób niechętnych imigrantom – często spoza Mikołowa – wraz z mediami.

Gdyby intencje radnych klubu Mikołów Mój Wybór były szczerze i autentyczne, w pierwszej kolejności zaproponowałiby omówienie tematu w komisjach oraz poszukanie wspólnego, ponadpartyjnego stanowiska.

Jako Burmistrza Mikołowa – wyrażam stanowczy sprzeciw przeciwko działaniom Klubu Radnych Mikołów – Mój Wybór, jednocześnie zaznaczam, iż nie ma zgody na podsycanie niepokojów społecznych, straszenie mieszkańców oraz antagonizowanie społeczeństwa Mikołowa, poprzez rozpropagowywanie nieprawdziwych i niesprawdzonych informacji w celu tylko i wyłącznie zbijania kapitału politycznego. Takie zachowania, próbujące podważyć spokój społeczny jest niegodne radnego.

Burmistrz Mikołowa

Stanisław Piechula

Burmistrz Mikołowa
Stanisław Piechula

Rada Miejska Mikołowa

Opinia

dotycząca kolejnych projektów uchwały Klubu Radnych Mikołów – Mój Wybór a dotyczącej ostatecznie przyjęcia **Oświadczenia Rady Miejskiej Mikołowa w zakresie bezpieczeństwa i ładu społecznego w kontekście polityki migracyjnej, a w szczególności możliwości utworzenia na terenie Gminy Mikołów ośrodków stałego lub czasowego zakwaterowania migrantów**

Szanowni Radni,

Jeżeli Rada Miejska Mikołowa nie chce narazić się na śmieszność i wykazać podobną niewiedzę, jak autorzy kolejnych projektów tej uchwały, to w żadnym wypadku nie powinna podejmować tej uchwały.

Wnoszone i poprawiane kolejne projekty uchwały zawierały i nadal zawierają kardynalne błędy i przekłamania.

1 - Pierwszy i kardynalny błąd występuje już w tytule uchwały i oświadczenia:

W ogóle nie istnieją ośrodki stałego zakwaterowania migrantów, takich ośrodków nie było i nikt takich ośrodków nie tworzy.

Ośrodki dla imigrantów w Polsce są tylko i wyłącznie z czasowym zakwaterowaniem i mogą to być:

- 1a. Ośrodki otwarte z zakwaterowaniem dla legalnych imigrantów (receptyjne). Obecnie jest kilkanaście w Polsce otwartych ośrodków receptyjnych, dla legalnych imigrantów oczekujących na decyzję pobytową.
- 1b. Ośrodki strzeżone z zakwaterowaniem dla nielegalnych imigrantów (zamknięte). Straż Graniczna dysponuje 6 strzeżonymi ośrodkami dla cudzoziemców.

Obecnie nie ma planów tworzenia kolejnych ośrodków z zakwaterowaniem czasowym a przynajmniej nikt nie próbuje tworzyć takich ośrodków w gminach.

- 1c. Centra Integracji Cudzoziemców (CIC), czyli punkty wsparcia imigrantów legalnych bez zakwaterowania. To punkty informacyjno-usługowe (nie ośrodki pobytowe): pomagają w sprawach urzędowych, pracy, edukacji, zdrowiu, oferują kursy języka polskiego, doradztwo prawne i wsparcie integracyjne. Nie zapewniają zakwaterowania ani noclegów — nawet tymczasowych.

Pierwsze takie punkty powstały za czasów rządów PiS w 2021 r. w Opolu i Poznaniu (z 4 filiami w Kaliszu, Pile, Lesznie i Koninie). Projekt PiSu kontynuuje obecny rząd i przewiduje 49 centrów w całej Polsce.

Tak więc, skoro w ogóle nie ma ośrodków z zakwaterowaniem stałym a ośrodki z zakwaterowaniem czasowym nie są tworzone, zaś Centra Integracji Cudzoziemców nie są w ogóle ośrodkami z zakwaterowaniem nawet czasowym, to przeciwko tworzeniu w Mikołowie których ośrodków autorzy się sprzeciwiają?

2 - Drugi Kardynalny problem projektu, to moim zdaniem wprowadzanie informacji nie mających potwierdzenia w dostępnych faktach a może rozmyślna dezinformacja lub konfabulacje - drugi akapit oświadczenia w temacie Paktu Migracyjnego i relokowania imigrantów: *„Za regulacjami tymi idą konkretne organizacyjne działania rządu, przymuszające organy samorządu terytorialnego do przygotowania miejsc pobytu imigrantów na ich terenie”*.

Nie znam ani nie udało mi się znaleźć takich informacji ale może autorzy przedstawiają na to dowody.

3 - Trzeci problem projektu to stwierdzenie w akapicie trzecim: „Uważamy, że Pakt Migracyjny jest próbą pozatraktatowego przymuszenia ...”.

3a. Czy Pakt migracyjny jest „pozatraktatowy”?

Nie, Pakt migracyjny został przyjęty na podstawie obowiązujących traktatów UE, głównie: - art. 78 TFUE (Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej) – wspólna polityka azylowa, procedury relokacji i zasady solidarności, - art. 80 TFUE – który wprost mówi, że polityka azylowa i graniczna ma się opierać na zasadzie „solidarności i sprawiedliwego podziału odpowiedzialności między państwami członkowskimi”.

3b. Czy to jest „przymuszanie” dla państw UE?

Tak, ale nie w polityce migracyjnej, czyli nie w formie obowiązku przyjmowania migrantów. Pakt nie mówi: *„każdy kraj musi przyjąć migrantów”*. Mówi: *„każdy kraj musi wnieść wkład solidarnościowy”* – i są 3 opcje: 1 - Przyjęcie migrantów (relokacja). 2 - Wpłata finansowa – 20 000 € za osobę, której nie przyjmie. 3 - Wsparcie operacyjne/techniczne (np. personel graniczny, sprzęt, sponsoring powrotów).

Podsumowując:

Powyższe uwagi stanowią jedynie opinię w zakresie błędów merytorycznych, które same w sobie powinny zdyskwalifikować projekt uchwały w obecnym kształcie. Mam jednak poważniejsze zastrzeżenia natury etycznej wobec postępowania radnych MMW i sposobu wprowadzania tego tematu pod obrady.

Uważam, że promowanie własnej osoby w mediach społecznościowych poprzez wykorzystywanie dramatu ludzi uciekających przed nieszczęściem lub poszukujących lepszego miejsca do życia – tylko po to, aby zbić kapitał polityczny – jest przejawem wyrafinowanej perfidii. Radni MMW, pod płaszczykiem troski o mieszkańców, starają się zyskać popularność, podsycając strach przed imigrantami, wspierając narracje budujące nienawiść i wzbudzając nieuzasadnione niepokoje społeczne, strasząc mieszkańców Mikołowa.

Z jednej strony powołują się na tradycję, kulturę i dziedzictwo duchowe, a z drugiej – podejmują działania całkowicie sprzeczne z wartościami chrześcijańskimi, które stanowią fundament tych idei. Takie postępowanie nie przystoi radnym, którzy powinni uczciwie reprezentować i dbać o dobro mieszkańców.

Podejmując tak trudny, delikatny i kontrowersyjny temat – dotyczący ludzkiego nieszczęścia, obaw o przyszłość, a jednocześnie obciążony dużą dawką dezinformacji – nie wolno zaczynać od autopromocji w mediach społecznościowych, nagrywania filmików reklamowych, chwalenia się inicjatywą antyimigrancką czy zbierania podpisów poparcia. Niestosowne jest również organizowanie przybycia na sesję Rady Miejskiej osób niechętnych imigrantom – często spoza Mikołowa – wraz z mediami.

Gdyby intencje radnych klubu Mikołów Mój Wybór były szczerze i autentyczne, w pierwszej kolejności zaproponowałiby omówienie tematu w komisjach oraz poszukanie wspólnego, ponadpartyjnego stanowiska.

Jako Burmistrza Mikołowa – wyrażam stanowczy sprzeciw przeciwko działaniom Klubu Radnych Mikołów – Mój Wybór, jednocześnie zaznaczam, iż nie ma zgody na podsycanie niepokojów społecznych, straszenie mieszkańców oraz antagonizowanie społeczeństwa Mikołowa, poprzez rozpropagowywanie nieprawdziwych i niesprawdzonych informacji w celu tylko i wyłącznie zbijania kapitału politycznego. Takie zachowania, próbujące podważyć spokój społeczny jest niegodne radnego.

Burmistrz Mikołowa

Stanisław Piechula